

Historia stadionu: Przez czarodziejskie okno do Europy

Łódź, 30 marca 2011 r. godz. 14:09

Nie tylko Przegląd Sportowy w latach 30. interesował się budową stadionu Legii. Nasz obiekt odwiedził także Józef Włodarkiewicz z tygodnika "Stadjon", który opisywał swoje wrażenia. "Przede wszystkim zdziwiony zostałem asfaltem, jaki pokrył ul. Mysłiwiecką" - pisał autor.

"Widok stadjonu, że tak powiem 'zewnątrzny', już oddawna przestał być nowością dla Warszawy. Czteropiętrowe, krwawiące świeżą cegłą kolosalne trybuny przesłaniały od strony boiska Legii wgląd na 'środek', gdzie od dawien dawna krzątali się czasami bardzo liczni (aż 300-tu), czasami bardzo nieliczni robotnicy (...) Odniosłem wrażenie, że przez jakieś czarodziejskie okno wejrzałem do prawdziwej Europy..." - pisał na łamach "Stadjonu".

"Rozejrzałem się dookoła. Od strony Warszawy zaślaniały mi widok przepiękne niewidziane jeszcze w Polsce wygodne, kryte trybuny obliczone na 6000 blisko miejsc siedzących. Wszelkie rekordy AZS-u i poznańskiego, smutnej pamięci, stadjonu, prysły. Trybuny Legii budowane według najnowszych wymogów techniki posiadają 'zewnątrz' łóżka reprezentacyjne, łóżka dla prasy, w których mają być pulpity do pisania, telefony i inne udogodnienia dla 'służby informującej'. 'Wewnątrz' kolosalnego gmachu trybun znajduje się piękne prawie już wykończone szatnie z natryskami, hotel dla zawodników o 40 pokojach, sale: gimnastyczna, reprezentacyjna, klubowe itp. oraz bufety i bardzo liczne sodowiarnie" - czytamy w archiwalnym wydaniu tygodnika.

Włodarkiewicz zachwycił się także świetnie pomyślaną trybuną główną, gdzie z każdego miejsca widok był jednakowo dobry, a słupy żelazne, podtrzymujące dach nie ograniczały widoczności. Jak się okazuje, przyszła Żyła miała zostać zadaszona, co jak wiemy nie nastąpiło na starym stadionie Legii. "Po stronie przeciwnej znajdują się trybuny, stojące na 4000 osób, które to trybuny już w niedługim czasie będą przebudowane na siedzące i kryte" - pisał.

Trochę miejsca poświęcono także torowi kolarskiemu, który był jednym z kraju, a także tunelowi, którym na tor i boisko mieli wychodzić zawodnicy. "Tor kolarski, wykończony jakby z dwu torów; wewnętrznego o nachyleniu pod kątem 24 stopni szerokiego 4 mtr. dla sprinterów i zewnętrznego o nachyleniu 38 stopni, szerokiego 5 metrów dla motocyklistów - będzie pozwalał motorom rozwijać szybkość do 140 klm godz. Prostej na tym torze, z powodu elipsoidalnego kształtu, prawie niema. Pod torem znajduje się specjalny tunel, już zupełnie wykończony, przez który będą dostawali się na tor i boisko zawodnicy. Bieżnia lekkoatletyczna ma prostą na 135 metrów" - pisał "Stadjon".

Stadion Legii przed 81 laty: Chłuba sportu polskiego

Otwarcie toru kolarskiego na Legii

Wymiana nawierzchni na kortach i zajmowane przez kadrę baseny

Zawody jeździeckie na bocznym boisku Legii

Zawody łyżwiarskie na jeziorku Kamionkowskim, tenisistów przy Wolskiej

Start i meta kolarskiego wyścigu dookoła Polski na stadionie Legii

Wielka Rewia Asów Sportu (1939)

Zawody bokserskie i lekkoatletyczne na Legii w 1939

Rozbudowa trybun Torwaru

Oficjalne otwarcie Torwaru przy okazji meczu Legii z Dynamem Weisswasser

Jak Łazienkowska zyskała lodowisko kosztem skarpy mokotowskiej

Historia Fortu Bema

Unieważniony przetarg we wrześniu 2006

Miasto odkupuje tereny. Pierwsze projekty

Zadaszenie Torwaru i warsztat samochodowy na Przemysłowej

Nieźłe zaplecze szermierzy pół wieku temu

Likwidacja bieżni, remont dachu, obniżanie płotu

Historia stadionu Legii: Legia na Fortach Bema

Historia stadionu Legii: Hala, która została na papierze

Historia stadionu Legii: Odkrywamy historię basenów

Historia stadionu Legii: Zadaszenie basenu oraz likwidacja pływalni i strzelnicy